

# Lustro – Michał Bajor

W ram  
Prostokąt wbite szkło  
Wtopione w ściany tło  
Z pozoru kruche, zimne, puste  
Stare lustro

Zna  
Na pamięć każdą z rys  
Pamięta wszystkie dni  
Blask świecy albo promyk słońca  
Co się błąkał  
W nim

Gdzieś  
Na samym lustra dnie  
Są zapisane w szkle  
Do końca świata setki twarzy  
Smutków, marzeń

Ktoś  
Kto cierpiał chociaż raz  
Odnajdzie swoją twarz  
Gdy spojrzy poprzez swe odbicie  
Dojrzy życie  
Tam

I policzy każdą z łez  
U jej niewinnych rzęs  
Ogarnie serca swego pustkę  
Patrząc w lustro

Znów  
Zobaczy zieleni drzew  
Usłyszy własny śmiech  
Zrozumie gdzie jest jego droga

# I pokocha Też



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych